

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 14 Kwietnia 1870.

Czwartek.

Dnia 2 (14) Kwietnia 1870.

Rano ciepła st: 4, w połud: c st: 7  
Wysokość wody st: 6 c. 2 (przybywaStan barometru:  
na odmianęWschód Słońca g. 5 m. 8  
Zachód „ „ 6 „ 55Jutro, ŚŚ. Bazyliisy i Anastazji.  
Wielki Piątek.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnośnienie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop. 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

*W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, za Nr 89 i 90* wydanym zamieszczono: W rozkazie p. o. Prezydenta do zarządu miejskiego z dnia 26 marca (7 kwietnia) za Nrem 68 ogłoszono: a) Kancelarja Namiestnika Jego Cesarskiej Mości w Królestwie Polskiem, przy odezwie swojej z dnia 14 (26) marca r. b., za Nr 5249 nadesłała mi do załatwienia wniesione przez niektórych właścicieli handlów i rękodzielniczych zakładów w mieście Warszawie, podania do tutejszego pomocniczego komitetu Rossyjskiej rękodzielniczej wystawy w 1870 roku, w których proszą, ażeby osobom, które nie otrzymały za odznaczenie się medali i innych nagród, tak na tutejszych, jako też i zagranicznych wystawach, zabronić używania tych oznak na ich wyrobach i znakach. Żądanie to znajdując w zupełności zasługującym na uwagę, w zastosowaniu się do 78go artykułu ustawy o przemyśle fabryk i zakładów (w Dzienniku Praw, tomu XI część II), na mocy którego, użycie obcych firm i oznak przykładanych za pozwoleniem rządu na wyrobach rękodzielniczych, fabryk i zakładów, jest zabronione pod zagrożeniem kary i obowiązku wynagrodzenia poczynionych z tego powodu szkód; polecam Komissarzom administracyjnym, uformować i w przeciągu miesiąca przedstawić do wydziału administracyjnego wykazy handlujących, fabrykantów i rzemieślników używających na swoich szyldach i wyrobach medali lub innych tutejszych albo zagranicznych nagrodowych oznak i sprawdziwszy na miejscu, czy posiadają patenta na prawo używania wspomnianych oznak, odnotować w odpowiedniej rubryce, przez kogo mianowicie i kiedy wydane zostały pomienne patenta i nakoniec wykazać miejsce zamieszkania i rodzaj zajęcia wzmiankowanych osób. Co się tyczy osób, które nie przedstawią patentów na cechowanie swych wyrobów nagrodowymi oznakami, tych Komissarze administracyjni uprzedzą, że oni na przyszość za nieprawne użycie takowych oznak, będą pociągnięci do odpowiedzialności prawnej. Oprócz tego polecam Komissarzom administracyjnym, zobowiązać wszystkich handlujących, fabrykantów i rzemieślników, ażeby oni w razie otrzymania na tutejszych albo zagranicznych wystawach medali lub innych oznak, meldowali o tem w Magistracie dla zakomunikowania Zarządowi Miejskiemu, w celu dopełnienia adnotacji w wykazach, które na ten przedmiot będą prowadzone w Magistracie.

b) Komissja ustanowiona w roku zeszłym dla sprawdzenia w Warszawie zakładów sprzedaży trun-

ków, znalazła, że wielu z właścicieli tych zakładów, unikając daleko większej akcyjnej opłaty, utrzymują takowe za patentami na traktjernie, kawiarnie, herbaciarnie i t. p., wówczas, kiedy to są proste szynki; tym sposobem oprócz zrządzenia szkody skarbowi, pragną jeszcze obejść przepisy policyjne, na mocy których, traktjernie na ulicach pierwszego rzędu do godziny 12 w nocy mogą zarobkować, a zakłady z trunkami powinny być koniecznie zamknięte o godzinie 10-ej wieczorem. Dla uniknienia na przyszłość podobnego rodzaju nadużyć, polecam Komissarzom administracyjnym ściśle przestrzegać, ażeby na przyszłość przy wydawaniu świadectw na zaprowadzenie tych zakładów, nie zaopatrywać takowemi na mocy ustnych oświadczeń, lecz po rzeczywistem osobistem przekonaniu się, że interesant utrzymuje istotnie ten lub drugi zakład; pod odpowiedzialnością według przepisów za niewykonanie niniejszego rozporządzenia. O czem dla wiadomości komunikuję Policji Wykonawczej.

(Gaz. Polic.)

*W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nrem 90* wydanym, zamieszczono: Ażeby zapobiedz o ile się to okaże możliwem, przy niedostatku środków Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, dokuczającemu mieszkańcom i naruszającemu ogólny porządek żebractwu, w dalszym ciągu rozporządzenia mojego, ogłoszonego w rozkazie do Policji Wykonawczej za Nrem 58, polecam wszystkim Komissarzom cyrkulowym i ich pomocnikom: a) Jak najsurowiej przestrzegać za pośrednictwem służby zewnętrznej, ażeby żebracy nie chodzili po ulicach i domach prosić o jałmużnę; — dostrzeżonych na podobnym uczynku, natychmiast aresztować w cyrkulach, gdzie zatrzymywać ich do god. 7-ej wieczorem, z wyjątkiem niebezpiecznie chorych, których odsyłać natychmiast do miejskich szpitali, podług porządku wyjaśnionego w rozkazie do Policji z roku bieżącego za Nrem 77; b) Co do innych aresztowanych, starców i kalek, którzy będą stawali tutejszemi mieszkańcami, wieczorem odsyłać do właściwych Komissarzy dla zdania w miejscach ich zamieszkania, z ostrzeżeniem, że w razie powtórzonego żebractwa, postąpieniem z niemi zostanie wedle całej surowości praw (paragrafu 635—637 Najwyżej zatwierdzonej w 1860 roku ustawy o Sądach gminnych) i c) zdrowych i młodych, szczególnie nietutejszych mieszkańców, chociażby po raz pierwszy zauważanych na żebractwie, odsyłać na noc do policyjnego aresztu dla podciągnięcia z nich: tutejszych mieszkańców do odpowiedzialnej kary, a nietutejszych wytransportowania na miejsce urodzenia pod ścisły nadzór miejscowych władz policyjnych, wskutek zniesienia się mojego z gubernatorami. Polecam Komissarzom Policji Wykonawczej dopilnować, ażeby w ostatnie trzy dni obecnego wielkiego postu, podług nowego stylu, to jest we czwartek,



piątek i sobotę, nie grała muzyka tak w miejscach publicznych jako też i na ulicach. Mając na uwadze, że przy nadchodzących świątach w przeciągu tygodnia bieżącego, gotowanie na kuchniach zostanie zwiększone; polecam Naczelnikowi pożarnej Straży ogniowej, zarządzić, ażeby wszystkie kominy, jaknajciszej przejrano i najakuratniej oczyszczono, a na Kommissarzy Policji Wykonawczej wkładam obowiązek, uprzedzić mieszkańców, ażeby dla uniknięcia nieszczęśliwych wypadków, obchodzili się ostrożnie z ogniem. (Gaz. Polic.)

## U S T A W A

*Biuro posłańców publicznych w m. Warszawie i przedmieściu Pradze.*

(Dokończenie).

§ 13. Za wszelkie nadużycie posłaniec natychmiast zostaje wydalony ze służby i oprócz tego pociągnięty zostaje do sądowo-policyjnej odpowiedzialności.

§ 14. O każdym przyjętym, uwolnionym lub też wydalonym ze służby posłańcu, biuro bezzwłocznie donosi Kommissarzowi miejscowego cyrkułu.

§ 15. Tak dla porządku, jako i dla łatwiejszego zobaczenia ich zdaleka, posłańcy obojej płci nosić będą czarne kapelusze z numerami i napisem: „Kommissjoner—Posłaniec“, jak również szerokie czarne pasy także z numerami.

§ 16. Posłańcy znajdując się będą: przy hotelach, na rogach niektórych główniejszych ulic, przy ogrodach publicznych, na placach, przy dworcach kolei i w ogóle wszędzie, gdzie jest większy ruch publiczności.

§ 17. Ogólna cyfra posłańców zastosowaną będzie do potrzeby, lecz nie może być mniejszą nad 100, a nie większą nad 250 ludzi.

§ 18. Dla zabezpieczenia kancji składanych przez posłańców, biuro wnosi do kassy Magistratu miasta Warszawy rs. 1000,— jeżeli zaś cyfra posłańców przejdzie cyfrę stu, to kancja biura powiększy się licząc po rs. 10 za każdego.

Taryfa opłat za usługi posłańców publicznych w mieście Warszawie i na przedmieściu Pradze.

1. a) Posłaniec za kurs z ciężarem do 10 funtów, otrzymuje w mieście i do dworców kolei warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej i odwrotnie kopiejek 7 i pół; b) za takiż sam kurs z piśmienną lub ustną odpowiedzią kop. 12 i pół.

2. a) Za kurs z ciężarem do 10 funtów, do cytadeli, Ujazdowa, Belwederu i Łazienek, oraz miejsc przyległych, jak również na Pragę i znajdujące się tam dworce kolei petersburgskiej i terespolskiej i odwrotnie kop. 15; b) za takiż sam kurs z piśmienną lub ustną odpowiedzią kop. 20.

Za zaczekanie na odpowiedź do 10 minut nie się nie płaci posłańcowi, za dłuższy zaś czas posłaniec pobierać będzie od rozkazującego mu czekać, za pół godziny kop. 10, a za godzinę k. 15.

3. Za przeniesienie ciężaru, ważącego więcej jak 10 funtów, dopłaca się za każde 50 funtów, po k. 10.

3. Posłańców można najmować i na godziny, a mianowicie: a) za pół godziny kop. 10; b) za godzinę kop. 15; c) za trzy godziny k. 35; d) za sześć godzin kop. 60; e) za dwanaście godzin w dniu k. 90; f) za dwanaście godzin w nocy rs. 1 kop. 10; g) za dwadzieścia cztery godzin (doba) rs. 1 k. 25; za więcej dni jak jedna doba po rs. 1.

5. Za obsługę, a mianowicie: oczyszczenie rzeczy, nastawienie samowaru, przyniesienie wody, napalenie w piecu w czasie zimy raz na dzień i za zrobienie porządku w pokoju, opłaca się od jednej osoby, miesięcznie rs. 1 kop. 50.

6. Za przenoszenie mebli, fortepianu i innych ruchomości, zapłata wynosi: a) za pół dnia (6 godzin) jednemu posłańcowi rs. 1 b) za cały dzień (12 godzin) jednemu posłańcowi rs. 1 k. 50.

*Uwaga 1 a* O wszystkie inne usługi, które nie są objęte niniejszą taryfą, a które wszakże mogą być spełniane przez posłańców, jak również za przewożenie ciężarów koni mi, należy się układać z samym biurem.

*Uwaga 2 a:* Dla przenoszenia i przewożenia większych ciężarów, niektórzy posłańcy zaopatrzeni będą w nosze i wózki własne. (Dz. W.)

— Inspektor Szkół miasta Warszawy podaje niniejszem do wiadomości, osób interessowanych, że mieszka przy pla-

cu Sgo Aleksandra Nr 7, w domu pana Nowakowskiego, oraz, że osoby zgłaszające się w interesach urzędowych przyjmuje w kancelarji Inspekcji Szkół mieszczącej się w lewej oficynie Kazimierowskiemu domu, codziennie od 1ej do 3ej po południu z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych. (Dz. War.)

*Kassa Oszczędności Miasta Warszawy*, z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pemieszczonym, w tygodniu upłynionym do d. 29 marca (10 kwietnia) r. b. włącznie, wydała książeczek nowych 46, na które, tudzież na dawniejsze w 262 wnioskach, złożono rub. sr. 6,673 kop. 95. Na żądanie 180 uczestników (prócz procentu rsr. 36 kop. 63 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 7,978 kop. 4½— i umorzyła książeczek 35; przeto uczestników 20,252 posiada kapitał rsr. 752,489 k p. 49. (D. War.)

— Jutro Wielki Piątek, Ewangelja Św. według Jana Ś-go w rozdziale XVIII i XIX.

— Jutro w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny przy ulicy Leszno, u grobu Zbawiciela, o godzinie 5-tej po południu, liczne grono amatorów wykona pod dyrykcją p. Zientarskiego własne jego kompozycje: 1) „Miserere mei Deus“ na dwa chóry: trombon i orgmelodikon (zamiast orkiestry). 2) Motet „Stabat Mater.“ 3) Kwartet „Justus ut palma.“ 4) „Agius ho Theos“ (Sanctus Deus) w stylu Palestriny, wykona chór cały. W pierwsze zaś święto Wielkiejnocy, w czasie summy, toż samo grono amatorów wykona po raz pierwszy Wielką Mszę Jubileuszową, utworu R. Zientarskiego. Na organach i orgmelodykonie akomp. i responsorja odegrywać będzie p. Fr. Chmielewski b. uczeń Instytutu Muzycznego (Konserwatorium), obecnie organista miejscowy.

— Jutro w kościele Opieki Ś-go Józefa (obok pałacu hr. Potockich) w czasie obchodu grobu Zbawiciela około godziny 4-tej po południu, grono artystów i amatorów wykona na głosy meżkie z towarzyszeniem instrumentów smyczkowych: Oratorium kompozycji Hajdna: „7 słów Chrystusa na krzyżu.“ Również tego samego dnia lub nazajutrz, da się tam słyszeć wolonczelista Herman i utalentowany znany amator pan Sieklucki także na wolonczelli; następnie w samą uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego znany z pięknego śpiewu p. W. Zahorowski wraz ze swą małżonką wykonają w czasie summy przy współudziale p. Prohazki (ojca) kilka utworów religijnych.

— W dniu jutrzejszym w kościele Ś-tej Anny przy Krakowskiem-Przedmieściu wykonane zostaną dzieła religijne pod kierunkiem braci Jareckich. „Stabat Mater“ Rossiniego odśpiewa p. Leśkiewiczowa, a Modlitwę ze Stradelli p. Osmański.

— W kościele Śgo Marcina (po Augustyjańskim), przy ulicy Piwnej w piątek i w sobotę o godzinie 5-tej po południu przy grobie Zbawiciela będzie wykonane całe „Stabat Mater Rossiniego“, Modlitwa na Solo sopran z 17-go wieku Alexandra Stradelli, nadto „Crucifixus“ Solo alto z ostatniego przedśmiertnego dzieła, to jest Mszy Świętej Rossiniego.

— W Wielkopiątkowym nabożeństwie, wszystko napełnia duszę smutkiem. Dzwonów nie słyhać, świece pogaszone, ołtarze огоłocone z ozdób, na wielkim ołtarzu zwykły obrus, jako przeszcieradło śmiertelne Zbawiciela. Kościół używa aparatów żałobnych. Najświętszy Sakrament przynosi się w procesji do miejsca wybranego na grób, którem jest uboczna kaplica



zwykle przybrana w kwiaty, zwierciadła, lampy i jarzące świece.

— W Wielki Piątek jako w dzień wyjątkowy choryzy tylko mogą brać komunię, w dzień ten także nie odprawia się msza święta.

— Jutro w kościele Ewangelicko Augsburgskim o godzinie 9-tej rano nabożeństwo, komunię udzieli Jeneralny Superintendent Ludwig.

— > — W teatrze wielkim wczoraj odbyło się do-roczne widowisko, na korzyść tutejszych szpitali i in-nych zakładów dobroczynnych wszelkich wyznań.

Prolog przedstawienia stanowiła komedia: „Partja pikiety“ wyborne grana przez pp. Rapackiego i Os-trowskiego; po tym zaś uśmiechu Talji, artyści naszej opery wykonali dwa akty z „Lucji z Lammermooru“ a na zakończenie, Żółkowski jako „Przekora“ i Rapacki jako „Zręczność“, zadawali najwybredniejszych na-wet słuchaczy, grą swoją znakomicie pomyślaną i wy-konaną.

Fragmety z partycji Donizettego, pięknej niewąt-pliwie, ale rozpaczliwie sentymentalnej, śpiewali wczoraj: pani Dowiakowska i p. Filleborn z zapałem i wy-kończeniem, które wywoływały huczne i nieustanne oklaski. Słynny też sekstet w drugim akcie opery, uwy-datnionym był odpowiednio do swojej artystycznej wartości.

Dochód z wspomnianego widowiska wynosi przeszło ośmset rubli; w kwocie tej mieszczą się także i nad-datki, szczegółowy rachunek podajemy poniżej.

— Na wczorajszym widowisku w Wielkim Teatrze na dochód szpitali było osób 549. Dochód w przy-bliżeniu wyniósł około 870 rubli sr. JW. hr. Namiestnik Królestwa ofiarował rs. 100; pp. Leopold Kronenberg rs. 50; z Hr. Neselrode Marja Muchanów rs. 25; Stanisław Lilpop rs. 25; Józef Epsztein rs 15.

— W pismach publicznych ogłoszonym było, jakie damy raczyły przyjąć udział w zbieraniu ofiar po ko-ściołach, w wielki piątek i wielką sobotę r. b., dla warszawskich szpitali i innych zakładów dobroczyn-nych, oraz kościołów. Delegowany członek Rady Głównej Opiekuńczej, zakładów dobroczynnych, ma honor zawiadomić damy do kwesty, na cel wyżej wskazany zaproszone, iż tak w wielki piątek, jak i w wielką sobotę, wieczorem, przed ukończeniem kwe-sty, przybędą do każdego z kościołów upoważnione osoby dla odebrania ukwestowanych ofiar. Osoby te, opatrzone będą w upoważnienia na blankietach Rady Głównej, z podpisem hr. Ostrowskiego i pieczęcią R. G. Opiekuńczej zakładów dobroczynnych. Takim więc tylko jedynie osobom, mogą być oddane zebrane pieniądze, które po opieczętowaniu, odniesione zosta-ną do skarbcza miejskiego w ratuszu w Warszawie, przyjęte tamże do depozytu przez Czł. Rady Gł. Op. R. S. Mazurkiewicza, a następnie, zaraz po świętach przelane będą do Banku Polskiego. Bliższą informac-ję, tak damy kwestujące, jak delegowani niezwłocznie otrzymają. Następujące osoby przyjęły na siebie obo-wiązek odbierania od dam zebranych po kościołach pieniędzy, a mianowicie: 1) Metropolitalnym Sgo Jana, Karnicki Józef Członek Rady Szczegół. Opiek. Szpitala Sgo Rocha; 2) Matki Boskiej Łaskawej przy ulicy S-to Jańskiej, Sobieszczański Franciszek C. W. T. D.; 3) S-tej Anny Krakowsk. Przedm., Spiess Lu-

dwik, Opiekun Prez. w Radzie Sz. Szpi Ewang.; 4) Józefa Oblubieńca, przy ulicy Krak. Przedm., Pie-chowski Alexander; 5) Opieki S-go Józefa Krakowsk. Przedm., Gautier Jan Gł. Op. Szp. Pragskiego; 6) S go Krzyża, Werner Józef Opiekun Ochrony; 7) S go Ale-xandra, Byszewski Józef St. Referent Rady Główn. Opiekuń.; 8) Świętej Trójcy przy ulicy Solec), Ja-cobi Wilhelm Członek Oddziału Tanich Kuchen; 9) S-tej Barbary (na cmentarzu S-to-Krzyżkim), Łapiń-ski Franciszek Czł. W. T. D.; 10) Wszystkich Świę-tych (na Grzybowie), Heppen Julian, Czł. W. T. D.; 11) S go Karola Boromeusza ulica Chłodna, Ginett Józef Czł. Rady Szcz. Domu Przyt. i Pracy; 12) Na-rodzenia Panny Marji przy ulicy Lesznie) Kłodnicki Włodzimierz Członek Rady Opiekuńczej Cyrkułów 5 i 6; 13) S tego Antoniego przy ul. Senatorskiej Le-Brun Tomasz Czł. W. T. D.; 14) S-go Andrzeja, Sen-atorska, Zdzitowiecki Władysław Kontrollor Odz. Kuchen tanich; 15) Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, Naimski Józef; 16) Sgo Marcina przy ulicy Pivnej, Żuliński Alexander, Członek W. T. D; 17) S-go Ducha, ulica Fretaa, Smoleński Teofil Opiekun Ochrony; 18) S-go Jacka przy ulicy Freta, Kuhnke August Opiekun Ochrony; 19) S-go Kazimierza (ulica Nowe-Miasto), Kołakowski Bolesław Czł. Rady Sz. D. Schron. S. D. i P. M.; 20) Panny Marji, Tomaszewski Felix Czł. Rady Gł. O. Z. D.; 21) S-go Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej Szmidt Apolinary Czł. W. T. D.; 22) S go Andrzeja Apostoła (ul. Bonifaterska) Pfeiffer Stanisław, Czł. Rady D. Prz. Ubog. St. W. E.; 23) Loretański na Pradze, Rożycki Julian Opiekun Ochro-ny; 24) Karola Boromeusza na Powązkach, Szulc Ignacy, Czł. Rad. Cyrkułowej 5 i 6.— Hr. St. Ostro-wski.

— W dniu dzisiejszym na godzinę 5-tą po południu wyż wzmiankowani Delegowani proszeni są o przy-bycie pod Nr 1352 przy ulicy Mazowieckiej, do Hra-biego Ostrowskiego na konferencją.

— W dalszym ciągu sprawozdania ogłoszonego w dniu 29 marca r. b., Bractwo Pań Miłosierdzia Sgo Win-centego à Paulo, ma honor uwiadomić, że od dnia 7 marca do dnia 6go kwietnia r. b., rozdało w instytu-cie Sgo Kazimierza na Tamce, za pośrednictwem Siostr Miłosierdzia ubogim, których stan przez toż Bractwo sprawdzonym został, zupy porcji 6,833 i chle-ba funt. 3,146½, czyli w przecięciu dziennie porcji 220, chleba funtów 105. Zatem od dnia 7 lutego r. b. do dnia 6 kwietnia, to jest przez przeciąg miesiący dwóch rozdało Bractwo ogółem, zupy porcji 12,119, a chleba funtów 6,059½

— W Wielki Piątek przed laty, istniał zwyczaj w Warszawie, robienia bałwana ze słomy, strojenia go w suknie, wkładania do kieszeni worka z 30 kawałkami szkiełek niby srebrnikami za które Judasz sprze-dał Jezusa Chrystusa, poczem takiego improwizowa-nego Judasza chłopaczki obniósłszy po mieście, wpro-wadzali na wieżę kościelną Panny Marji i zrucali z tamąd. Męka nieszczęśliwego Judasza kończyła się utopieniem w Wiśle przy krzykach i grzechotaniu.

— Komu tylko obowiązki nie stoją na przeszkodzie, stara się przepędzić święta swobodnie po za obrębem miasta. Dlatego też pominawszy pasażerów wyjeź-dzających kolejami, karety pocztowe po wszystkich traktach przepełnione są podróżnemi, z chęcią i rado-ścią przygotowującymi się do odbycia kilkunastogo-



dzinnej przejażdżki. Więc i plac pocztowy zład rozchodzą się powozy publiczne, od kilku dni przedstawia bardzo ożywiony widok, i tylko chodzą ze smutną miną ci, którzy w skutku zapóźnienia się z zapisaniem nie dostali zupełnie miejsca lub je dopiero zdobyli na ostatni dzień tygodnia.

— W dniu jutrzejszym przypada pełnia księżycy o godz. 11 m. 50 wieczór.

— Już to trzeba przyznać, że ogrody i skwery Warszawy, służące ku przyjemności i użytkowi publicznemu są nader starannie utrzymane. Ledwo zniknęły śniegi, widzimy je uprzątnięte i oczyszczone zupełnie. Poprawiano uszkodzone trawniki, wywieziono pokrywające je liście i wyglądają one dziś tak miłutko, że patrząc na nie, wierzy się w wiosnę. Szkoda tylko, że brak im fiołków.

— W swoim czasie pisaliśmy o zamierzonym osuszeniu składów Bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej, ulegającym z powodu napływu wody wielkiej wilgoci. Myśl ta wprowadzoną zostanie wkrótce w życie.

— Po ulicach miasta, dziewczęta przenoszą baby rumiane i blade, w koszach uginających się pod ich ciężarem; przemysłowcy obciążają swe głowy gipsowymi barankami, wywołując głośno ich sprzedaż; lokaje dźwigają stoły, dywany i świeczniki dla szanownych kwestarek; a obywatele miasta rozpoczęli peregrynację po sklepach i piętach w celu zebrania składki wielkotygodniowej.

— Od dnia 2 (14) do 8 (20) b. m., wstrzymane zostaną wszelkie administracyjne egzekucje z powodu Świąt.

— Na konferencji Komitetu Resursy Obywatelskiej, jaka w dniu wczorajszym miała miejsce, zgodzono się na udzielenie jednego z górnych salonów dla umieszczenia w nim wystawy do loterii izraelskiej.

— Piana, zwykła oznaka przyboru wody, przez cały dzień wczorajszy, okrywała od czasu do czasu Wisłę.

— Przez noc wczorajszą, silna mgła panowała nad miastem; dziś rano pochmurny; pogoda na Święta niezwykłą się jakoś zapowiada.

— Pomimo, że wiosna trwa już przeszło 3 tygodnie, dotychczas jeszcze ziemia niezupełnie rozmarzła; w miejscach zaś, do których nie dochodzi słońce, można widzieć jeszcze liście przymarznięte do ziemi i woda z deszczu, jaki już parę razy upadł w tym tygodniu, wsiąka w ziemię na bardzo małą, tylko głębokość. W ogóle cała roślinność jest w tym roku mocno spóźniona, z powodu silnej zimy, jaką mieliśmy. Na ulicach sprzedają mimo to już fiołki, lecz po największej części nie są to wcale fiołki, ale tak zwane *Pszelaszeczka* (anemone hepatica). Kwiatek ten bardzo pięknej barwy, znacznie jest większy od fiołka i niema jego zapachu. Prócz pszelaszeczki są też kwiatki *Śnieżycey* (Galanthus nivalis); te jednak kwitnie nawet wśród śniegu. Wiele osób widząc te najpierwsze kwiatki, nazywa je pierwiosnkami. Otóż pierwiosnkami nie nazywa się bynajmniej, jakkolwiek byle pierwszy kwiatek wiosenny, jest to bowiem kwiat żółty rosnący na naszych polach i naukowo zwany *primula*. Jest go zresztą kilka odmian.

— W tych dniach w Aleach Ujazdowskich usunięto poprzeczne barjery, jakie istniały na chodnikach, w celu przeszkodzenia kursowaniu po nich konno lub powozem. Usunięcie to jest bardzo praktyczne, ułatwia bowiem komunikację. Dotąd barjery te służyły w rzeczywistości do zawadzania się o nie, walania i

szargania w błocie nagromadzonem w wązkim przy nich przejściu, a przy liczniejszym napływie osób, jak na przykład w niedzielę i święta, w czasie spaceru, sprawiały tłoczenie się. Szkoda, że zostawiono z usuniętych barjer słupki, te bowiem niczemu nie zapobiegną, a zawadzać tylko będą. Jednocześnie rowy wzdłuż chodników oczyszczono i pogłębiono dla otrzymania lepszego spadku wody i szybszego schnięcia chodników w razie deszczu.

— Spodziewaną jest w Warszawie panna Adela Paschalisówna sopranistka, uczenica p. Juliana Dobrskiego. Śpiewaczka ta ostatecznie występowała z powodzeniem w Odessie, w towarzystwie artystów włoskich.

— Litoff, autor słynnej uwertury: „Żyrodziści“, przebywający obecnie w Paryżu, zamierza znowu odbyć podróż artystyczną; w marszrucie swojej genialny ten muzyk zaznaczył podobno i Warszawę. W tych czasach dziennik paryżki: „Le Gaulois“ pomieścił szkic biograficzny Litoffa, w którym wybornie została skreślona charakterystyka jego indywidualności i talentu. Szkic ów, zakończony jest zdaniem, że gdyby Litoff częściej podnosił rękę dla zdjecia kapelusza przed bożyszczami krytyki i złota, toby go z pewnością uznano za tegoczesnego Beethowena.

— Goszcząca obecnie w Warszawie panna Romana Popielówna, artystka teatru lwowskiego, ma podobno odbyć pierwszy swój debiut na naszej scenie w komedji: „Pociecha rodziny.“

— Artyści włoscy wczoraj opuścili Warszawę. Pani Artôt Padilla udała się do Paryża, dla załatwienia interesów familijnych, a następnie ma wyjechać do Baden-Baden, dokąd został zaangażowanym na występy jej małżonek. Pan Stagno wyruszył zachwycać Niemców, a pan Bossi Hiszpanów.

— P. Aleksander Mirecki Inżynier, wynalazł maszynę zupełnie nowego systemu do prassowania siana, wełny i t. p. przedmiotów. Maszyna systemu p. Mireckiego jest na ukończeniu w fabryce p. Ostrowskiego i niebawem odbędą się z nią próby, o rezultacie których doniesiemy.

— Pani Seweryna z Żochowskich Duchyńska, którą w roku zeszłym obrano na członka Towarzystwa Antropologicznego w Paryżu, obecnie otrzymała dyplom na członka tamecznego Towarzystwa Geograficznego.

— Zorzę północną, która d. 6 b. m., błyszczała nad wieczorem u nas, widziano także w Ołomuńcu, Opawie, Bernie, Pradze, Lincu, Graden i w Wiedniu.

— Mówiono nam, donosi „Gazeta Polska“ że w właściwych sferach mają przyjść pod obrady *prawa właścicieli ziemi do znajdujących się w jej wnętrzu pól*. Dotychczasowe prawo górnicze w Królestwie Polskiem, ma być niedostateczne w obec zmiany właścicieli gruntów, przejścia ich części na własność właścian, i postanowionej przez władzę sprzedaży górniczych zakładów tutejszego kraju, dotąd własnością rządu będących.

— W dniu 5 b. m., spłonęła do szczętu wieś Kretki, położona w powiecie lipnowskim.

— Strażnik stójkowy cyrkułu Sobornego Ochnicki, dostrzegłszy w dniu 28 marca r. b., psa wściekłego biegnącego przez ulicę Kościelną, zabił go; za takowe rozropne postąpienie, udzieliwszy mu rs. 2 podaje o tem do wiadomości podwładnej mi Policji.

— Zabita wskutku przejechania lokomotywą na tu-tejszej głównej stacji Warszawsko-Wiedeńskiej drogi



żelaznej, kobieta (o którym to wypadku było ogłoszonym w onegdajszej *Gazecie Policyjnej*), jak się po sprawdzeniu okazało, nazywała się Franciszka Federczyk, żona stróża domu Nr. 1340, liczyła lat 40 wieku. Kobieta ta znajdując się w stanie opitym, zamierzyła przejść w poprzek szyn i bez względu na przestrogi stróży i zamknięte barjery przebiegła pod takowe i chociaż jeden ze stróży pobiegł dla zatrzymania jej, ona jednakże znalazła się przed lokomotywą, w chwili ruchu takowej, którą przejechała została z rozstrzaskaniem głowy.

— W dniu onegdajszym w cyrkule Łazienkowskim, w fabryce żelaznej Lilpopa i Rau, Krystjan Heinke robotnik, przy spajaniu żelaza wypadkowo uderzył młotem pomocnika swego Witalisa Rutkowskiego w lewą rękę, wybiwszy mu dwa palce ze stawu. Rutkowski po udzieleniu mu pomocy lekarskiej, pozostawiony na kuracji w mieszkaniu.

— W cyrkule Sobornym, w domu pod Nr. 543, znaleziono podrzucone nowonarodzone nieżywe dziecko płci męskiej. O czem dla wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono Sąd i winni w podrzuceniu poszukują się. (Gaz. Polic.)

— Pan Leon Lewenberg, właściciel domu Nr 467a, na rzecz sierot pozostałych po ś. p. Emilji Borawskiej, z należności za komorne odstąpił rs. 15.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego od H. R. rs. 1 dla staruszki Chudzińskiej; bezimiennie kop. 50 i trzy paczki herbaty dla Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

*Panu Józefowi z Nowolipia.* — Artykuł nie kwalifikuje się do druku.

— Na rzecz bractwa Ś-go Wincentego à Paulo nie w kościele Ś-tej Anny, lecz Opieki Ś-go Józefa (na Krakowskim Przedmieściu obok pałacu hr. Potoczych) kwestować będzie z Hrabów Łubieńskich Emilija *Sobańska* i Księżna *Lubecka*.

Jenerał-Major *Moller*, przyjechał z Częstochowa. Rzeczywisty Radca Stanu *Dawidow*, wyjechał do Brestja.

+ Exportacja zwłok ś. p. Ignacego **Konwerskiego** zmarłego w dniu wczorajszym w 43 roku życia, nastąpi dziś o godzinie 5-tej po południu z kaplicy w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej. Zmarły pozostawił żonę i sześcioro dzieci.

+ Karolina z Krotkich **Sliwowska**, wdowa po ś. p. Michale Sliwowskim b. Majorze Komunikacji Łądowych i Wodnych, przeżywszy lat 55, w dniu 13-tym b. m. i r. przeniosła się do wieczności. Stroskana córka wraz z zięciem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na exportację ciała z kaplicy kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej w sobotę, to jest dnia 16-go kwietnia o godzinie 5-tej po południu na cmentarz powązkowski, odbyć się mającą. — 2920 —

+ Zosia **Chrzastowska**, po długiej i ciężkiej chorobie, dnia 13 kwietnia 1870 r. licząc lat 12, życie zakończyła. Stroskani rodzice zapraszają Krewnych i Przyjaciół na eksportację, w piątek, to jest dnia 15 tegoż miesiąca, z kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 5ej po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. — 2903 —

+ Emma z Szymanów, **Juba**, wdowa po obywatelu

ziemskim, a do roku 1865 utrzymująca pensję wyższą żeńską w mieście Płocku, w dniu 3 marca r., b. zakończyła we wsi Księte powiecie rypińskim swą doczesną pielgrzymkę; w dniu zaś 7 marca zwłoki tej bogobojnej niewiasty, w obecności strapionych córek i zięcia, oraz życzliwych Znajomych pochowane zostały na cmentarzu parafjalnym we wsi Świdzibni.

—2826—

*Łowicz 9 kwietnia 1870 r.* — W dniu dzisiejszym odbyło się z dawna zapowiedziane przedstawienie na korzyść pogorzalców m. Sochaczewa. Według programu, przedstawienie to składało się 1° z uwertury z opery: „Odpust w Ploermel“ na 4 ręce; śpiewu p. t. „L'Astra d'amore“; z deklamacji p. t. „Bezrobocie kowali“ Fr. Coppée tłumaczenia Ś. z Z. D.; oprócz tego ze śpiewu: „Trzy słowa“ oraz kaprysu koncertowego z tematów z opery „Lukrecja Borgia“ Littolffa. Nad program amatorki na powszechnie żądanie odśpiewały i odegrały romans Dubusque'a i Polkę Mazurkę Boguckiego. Wszystkie te numery publiczność przyjęła hucznie oklaskami. Wieczór zakończyła 2 aktowa komedia J. Korzeniowskiego p. tyt. „Majster i Czeladnik“, znana wam z mistrzowskiej gry Żółkowskiego i Panczykowskiego. Wyborna gra amatorów, mianowicie Szaruckiego, pani Szaruckiej, ich córki i woźnego Żykałskiego, za każdym niemal słowem wywoływała grzmiące objawy zadowolenia, licznie zgromadzonej, nie tylko miejscowej, ale nawet z dość odległych stron przybyłej publiczności. — O ile wiemy, następne 3 z kolei przedstawienia amatorów, w części na rzecz niezamożnych studentów odbyć się mające, mają mieć miejsce w ostatnich dniach t. m.

— *Z pod gór Świętokrzyskich* piszą do „Gazety Warszawskiej“: Z prawdziwą przyjemnością dowiedzieliśmy się o nabyciu zakładów górniczych w Starachowicach, Brodach, Michałowie i Nietulisku przez S. Frenkla, bo na pewno liczymy, że zakłady te wysoko się podniosą, a rękojmię daje nam przyległy zakład Klimkiewiczów w dobrach Ostrowiec, zarządzany już od kilku lat przez powyższego nabywcę, gdzie wszystko odżyło tak pod względem górniczym jak i gospodarskim, pod umiejętnym i energicznym kierunkiem pana Michała Krysińskiego, dyrektora fabryk i gospodarstwa w tych dobrach. A iluż tu młodych ludzi znalazło czynne i korzystne dla nich zajęcie! Teraz kiedy zakłady te nie mogłyby się należycie rozwinąć bez właściwej drogi żelaznej, łączącej one ze światem europejskim, sądzimy, że od tak dawna zapowiadana i ogadana droga żelazna zwana Sandomiersko-Piotrkowską, rychło przyjdzie do skutku; wyczekujemy tylko z niecierpliwością na wiadomość, w jakim punkcie zejdzie się z koleją Warszawsko-Wiedeńską. Różni różnie mówią, jedni wspominają stację Kolużki, inni Piotrków, inni znów Radomsk.

— *Journal de St. Petersburg* podaje następujące szczegóły o wypadku na kolei żelaznej warszawskiej: We czwartek (19 marca) około godziny 10 z rana, pociąg towarowy najechał między Biezdunami i a Wilnem, na 654 wiorście, na mały wagon naładowany szynami, który popychali robotnicy. Pociąg zeszedł z szyn; lokomotywa, tender i jeden wagon zostały obalone; a pięć wagonów zeskokczyło z relsów. Jeden konduktór został zabity, a drugi zraniony. Ponieważ



droga została zatamowana, przeto pociąg wiozący pocztę do Petersburga w piątek, o godzinie 10, nie mógł być wyprawiony z Wilna, a musiano połączyć go z pociągiem Nr 6, który odszedł ztamtąd dopiero po uprzątnieniu drogi, t. j. o 4 $\frac{1}{3}$  godzin później, poczem tenże przybył do Petersburga, zamiast o godzinie 2 minut 55, dopiero o 7 po południu.“ (D. W.)

— Korrespondent z Paryża do „Dziennika Warszawskiego“ donosi, że w Konstantynopolu zmarła panna Pustowojtów.

× Czytamy w gazecie „Głos“, że w sferach rządowych podjęta jest kwestja o tem, jakie wynaleść zatrudnienie dla tych ze skazanych do ciężkich robot, lub na osiedlenie przestępców, którzy z jakichkolwiek powodów, przez prawo przewidzianych, nie mogą być na miejsce skazania odesłani i muszą termin swój w więzieniach odsiadywać. Kwestja ta wkrótce ma być rozstrzygnięta.

× Od 20 kwietnia (v. s.) do zamknięcia wystawy rękodzielniczej w Petersburgu, wydawać się będzie pod redakcją p. Sapienza „Kartka (listok) wszechrosyjskiej rękodzielniczej wystawy,“ w języku ruskim i francuskim.

× Podajemy tu cyfry wskazujące stosunek ubogich do ludności krajów w państwach europejskich. W Anglii znajduje się ubogich około 4,500,000, (stosunek do całej ludności jak 1: 6), we Francji około 2,800,000 (1: 12), w Niemczech 2,000,000 (1: 20), we Włoszech 750,000 (1: 29), w Belgii 730,000 (1: 6), w Holandji 750,000 (1: 34), w Hiszpanji 450,000 (1: 34) w Szwecji 150,000 (1: 25), w Szwajcarii 170,000 (1: 15); w Portugalji 140,000 (1: 25), w Danji 130,000 (1: 20). Ogólna ilość wszystkich ubogich w Europie wynosi 14,000,000, co porównawszy z ilością mieszkańców zachodniej Europy (177,450,000), da stosunek jednego ubogiego na 12 mieszkańców. Ztąd wypada, że jeden z pomiędzy dwunastu nie znajduje pracy i środków zarobku na ludzkim targu i musi żyć ze środków dostarczonych mu przez 12 zasobnych.

× Wystawa nieustająca sztuk pięknych w Krakowie, obecna wzbogaconą została następującymi dziełami: Gierymskiego „Wieczernica“, Piotrowskiego z Królewa „Flisaki“, Kossaka „Polowanie w zimie“, Chmielewskiego „Siesta włoska“, Wład. Maleckiego „Widok Buska“, wreszcie dwie rzeźby Wiktora Brodzkiego z Rzymu.

× W Szwecji między Uttingen a Kirchendorf, spadł w tych dniach śnieg czarny jak węgiel.

× W Pradze Czeskiej wydano temi czasy po polsku: Statuty towarzystwa propagandy idei słowiańskiej założonego pod nazwą: „Slavia.“ Towarzystwo to, składa się wyłącznie z Czechów i metropolję swoją ma w Pradze.

— Doktor Majer, Prezes towarzystwa naukowego krakowskiego, wyliczył statystykę autorek i artystek w Polsce. Badania jego sięgają od wieku XIV, a kończą się z rokiem 1857. Wymownie tu mówią same liczby: kobiet malarek było 37; muzyce i kompozycji poświęcających się 116. W literaturze pan Majer wyliczył 333 imiona niewieście; poetek ośmdziesiąt pięć.

× Pod nazwą: „Pedespeed“ pojawiły się w Ameryce nowego rodzaju przyrządy, do pospiesznego chodzenia, a raczej: szybkobiegania. Przyrządy te składają się z kół pojedynczych, które przy osiach mają przytwierdzone pedały, do ustawienia na nich stóp;

cały zaś aparat przymocowywanym bywa do nóg za pomocą pasków rzemiennych. Rysunek pedespeed'ów pomieszczonym został w ostatnim numerze lipskiej ilustrowanej gazety.

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Austria nie wyszła jeszcze z niepewnego i chwiejnego położenia, w jakim ją pozostawiło upadłe ministerjum Hasnera. Najnowsze wiadomości z Wiednia stwierdzają, że hrabia Potocki nie ma szczęścia w dobieraniu ludzi zdolnych silną ręką ująć ster rządu. Ministerjum, Potocki-Taaffe-de Pretis, o którym obwieściła wczorajsza depesza, nie ma przed sobą przyszłości Czechy bowiem mimo wyraźnego oświadczenia, że są w porozumieniu z podpisanemi na memorandum mniejszości, nie spodziewają się znaleźć w tym dokumencie praktycznego rozstrzygnięcia kwestji zrównania w duchu czeskim, lecz używają go tylko za broń przeciw experymentom p. Hasnera i jego kolegów. Nie posiadając zatem punktu oparcia ze strony Czechów, ministerjum Potocki-Taaffe, miałooby w obozie stronictwa niemieckiego zupełną większość dotychczasowej Rady państwa przeciwko sobie, o czem po końcowych rozprawach w obu Izbach wątpić nawet niepodobna. Zresztą ministerjum Potocki-Taaffe, nie rości pretensji do dania zupełnego punktu wyjścia z tego dwuznacznego położenia, lecz chce się tylko uważać za tak zwane ministerjum zarządzające, któreby tymczasowo załatwiała interesą bieżące. Czy jednak po skutecznieniu nowych wyborów, z tej tymczasowości mogłoby powstać stałe parlamentarne ministerjum, w obecnej chwili można jeszcze powątpiewać.

Ministerjum francuzkie przechodzi równie krytyczną fazę. Pogłoski że w skutek dymissji ministra finansów p. Buffet, ustąpią także inni członkowie gabinetu, trwają w całej sile. P. Ollivier, który odpowiadając w Ciele prawodawczem panu Frère, starał się przedstawić położenie rzeczy w jak najlepszym świetle, jak się zdaje nie był w stanie udzielić stanowczego zapewnienia co do pozostania pp. Daru i Talhouët, chociaż to jedno mogłoby tylko uspokoić umysły.

Według pogłoski w tych dniach podanej przez „Gazetę Kolońską“, nowa kombinacja ministerjalna miałaby utrzymać pewną harmonję w gabinecie, a mianowicie oddanie teki ministra finansów p. Segris dawnemu ministrowi oświaty, którego miejsce zająłoby w takim razie p. Maurycy Richard obecny minister sztuk pięknych. Próżnia spowodowana ustąpieniem p. Buffet, byłaby tym sposobem pokryta, ale nie zapełnioną. Ministerjalny dziennik „le Français“ ubolewa nad tą próżnią nadmienając że wyjście z gabinetu P. Buffet będzie prawdziwą klęską dla przyjaciół wolności, gdyż musi za sobą pociągnąć zerwanie z takim mozołem zawartego przymierza między prawym i lewym środkiem. W ogólności obecne przesilenie ministerjalne daje powód do takiego nadmiaru najróżniejszych wiadomości, że w wyborze należy się wszelką możliwą kierować ostrożnością.

W podobny sposób muszą być oceniane wieści o stosunkach rządu francuzkiego z Rzymem. Wiadomo że dzienniki jednoznacznie utrzymywały, iż markiz Banneville nie powróci już do Rzymu. Tymczasem według depeszy Wolffa, markiz udał się znów do wiecznego miasta.

W dniu onegajszym, jak donosi, „Unità cattolica“,



miało się odbyć trzecie publiczne posiedzenie soboru, na którym ogłoszono uchwałone na jeneralnych kongregacjach dekreta i anathemata.

Powstanie w Barcelonie stłumione. Według depezy z **Madrytu**, generał gubernator Katalonji, w przeciągu jednej godziny zdobył pozycję Garcia, bez wielkich strat w swoich szeregach. W Sewilli, mimo wszelkie obawy, losowanie odbyło się spokojnie.

Stan finansów w **Anglii** świetnie się przedstawia. Dochody w ubiegłym roku przewyższyły o 1,819,000 fun. szt. summę anszlagową, a wydatki, w skutek zaprowadzonych oszczędności, zmniejszyły się o 2,468,000 fun. szt. Tak pożądaný rezultat dał możność kancelarzowi skarbu, zniesienia całego szeregu podatków.

Reformy w sądownictwie egipskim uzyskały zatwierdzenie **Porty** i tym sposobem nieporozumienia między tem państwem a Egiptem usunięte zostały.

(T. W. B. Jour. des Déb., Köln Ztg. Nordd. Allg. Ztg. La Liberté, La France, Kreutz-Ztg. Weser Ztg. Ind. Belge, Le Nord, Le Constitutionnel, Le Gaulois.)

### Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 13 Kwietnia godz. 10 m. 50 w nocy.

Wiedeń.—Feldmarszałek Hess umarł.

Paryż.—Ollivier żądał od Izby odroczenia posiedzeń aż do czwartku po plebiscycie. Favre wystąpił powtórnie przeciwko polityce gabinetu, twierdząc, że odroczenie byłoby w tym razie abdykacją. Odroczenie przyjęto 193 głosami przeciw 63.

### W SĄDZIE PRZYSIĘGLYCH.

Prezydujący do woźnego:

— Polecam ci po raz trzeci, nakazać zebrany milczenie i spokojność.

Zgiełk i wrzawa nie ustaje, prezydujący więc zwraca się do publiczności.

— Mości panowie uciszcie się do djabła, bo każę was wyprowadzić z sali. Tak dłużej trwać nie może. Osądziliśmy już dwa processy nie słysząc ani słowa obrony obwinionych, ani zeznań świadków. Mości panowie uciszcie się.

Redaktor W. Szymanowski.

— Ulica Niecała zyskała niedawno jeszcze jedną ozdobę i dogodność tak dla mieszkańców tej ulicy, jak i dla przechodzących po niej do Saskiego ogrodu. Jest to cukiernia pana Antoniego Coray, znana z dobroci swych wyrobów i komfortu w urządzeniu. Wiadomość ta nie będzie zapewne obojętną dla okolicznych gospodyń przed nadchodzącymi świętami.

— 2918 —

— W uzupełnieniu artykułu ogłoszonego w tych dniach za Nrem 2856, a zaznaczającego świetne odegranie teatru amatorskiego, w jednym z domów przy ulicy Niecałej, dodać winniśmy, że część zasługi w urządzeniu tak miłego wieczoru, spada także na p. D., który łaskawie użyczył swego mieszkania do degizowania się udzielając przytem rad trafnej charakterystyki.

— 2904 —

— Wyprzedaż kapeluszy, tak cylindrowych jak i fantazyjnych w wielkim wyborze z Fabryki Teodora Veigt, odbywają się codziennie w Składzie materiałów

Piśmiennych *Juljana Veigt*, przy ulicy Senatorskiej, w domu Löwenberga Nr 467a. (1—2)—2910—

— Jednym z dawniejszych Dystylatorskich Składów Wódek w Warszawie, jest Skład przy ulicy Podwale Nr 530/1, wprost pałacu Dyzmańskich, pod firmą K. Otter a teraz **W. Kuspiel**, od lat już przeszło dwunastu istniejący. Zmiana firmy nie wpłynęła bynajmniej na zmniejszenie wziętości jakiej wyroby z tego składu pochodzące słuszenie używają. **P. Kuspiel** bowiem jako wykwalifikowany w kraju i zagranicą Dystylator, rozprzestrzeniwszy i postawiwszy swą Dystylarnię na wyższą skalę, wyrabia i niej wszelkie najwykwintniejsze nawet gatunki wódek i likworów gdańskich, z których od czasu Mombra słynie Warszawa, jakoteż Araki i Spirytusy odznaczające się niezwykłą dobrocią i umiarkowanemi cenami. Oprócz Składu o którym mowa p. **Kuspiel** urządził przed paru laty Skład swój przy ulicy Tłomackie Nr 739 wprost ulicy Przejazd i przed niedawnym czasem trzeci przy Dystylarni na Muranowie Nr 2191 w domu W-go Wojego Korytowszczyzną zwanym. (3—3) —2853—


### DONIESIENIA.



**Skład Zegarków Genewskich**  
przy rogu ulic Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, w narożnym domu Wgo Beyera, Nr 412a  
**M. J. AUGUSTYNOWICZA,**  
poleca **Zegary** tak zwane **Regulatory**, w wielkim doborze, po cenach przystępnych, różnorodnych fasonów i wielkości, w szafach, palisandrowych, orzechowych, mahoniowych, jesionowych, dębowych, etc.  
(5—5) —1802—

### 50% de rabais.

**Vins Rouges et Blancs de Bordeaux,**  
Mis en vente pour les fêtes de Paques.  
Chateau d'Yquem, Rs. 1 Kop. 50.  
Sauternes et Graves, Kop. 75.  
St. Julien et Lafitte, Kop. 60 i 75.  
Operto, Rs. 1.  
Clos rougeot, Rs. 2.  
Romanée Conty, Rs. 2.  
Tous ces vins sont originaux et garantis. S'adresser aux Caves de Ch. Algrain. Rue de Miel, N. 640, ancienne Maison Capucius.  
(3—3) —2798—



Do jednego z tutejszych domów handlowych potrzebny jest jako praktykant **MŁODZIEŃC**, któryby pisał biogę po niemiecku i po polsku. Reflektanci zostawić zechcą swoje własnoręczne, w powyższych dwóch językach pisane curriculum vitae wraz z adresem, w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami **A. B. N. 1:** (2—3)—2882—

**Dom Spedycyjno-Kommissowy**  
**Jan Hr. Ledóchowski,**  
Tłomackie Nr 600d (5 nowy).  
Otrzymał w kommis do sprzedaży:  
**OWIES RYCHLIK** w ziarnie celnym do siewu.  
**RYCHLIK ANGIELSKI, WYKĘ i TRAWĘ TY-MOTEUSZA.**  
Poleca się także na nadchodzące Święta ze sprzedażą detaliczną oryginalnych **WIN** bordoskich stołowych, oraz w wysokim gatunku (grand vin), odznaczających się wytwornym bukietem.  
(2—6) — 2814 —



Potrzebną jest

## G U W E R N A N T K A

na wieś, któraby posiadała język francuzki, nauki klassyczne, muzykę, i język polski albo niemiecki. Osoby int. ressuwane raczą zostawić adress w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” pod literami A. B. (1-1) —2916—

## O B O W I A Z E K P R Y W A T N Y.

Do Kantoru Prośb pod Nrem 533, wprost Zamku, potrzebny jest **Młody Człowiek** do ładnego przepisywania po ruskku i na polski. Pożądanym byłby spady z etatu **Kancelista**, mieszkający w blizkości tegoż Kantoru. (1-1) —2912—

## F A B R Y K A

J. Janowskiego,

przy obecnej porze, poleca się łaskawym względem Sz. Publiczności z **CUKIERKAMI** deserowymi w znakomitym wyborze według najnowszych modeli paryskich, które w delikatności smaku nie ustępują zagranicznym, funt kop. 60, oraz w różnych gatunkach: pomadkowe, czekoladowe, massowe i z likworami, funt kop. 50 i 40 **KARMELEKI** napelniane jako to: pralinowe, ananasowe, czekoladowe, orzechowe, malinowe kwaśne, poncsove, z konfiturami, kawowe i t. p., funt kop. 40. Następnie drugiego gatunku: waniljowe, różanne, pomarańczowe, czekoladowe, kawowe, miętowe i inne, funt kop. 30, oraz kwiaty cukrowe różne i inne cukierki do ozdabiania ciast, maczek w różnych kolorach, Skórki pomarańczowe, smażone w cukrze, Baranki różnej wielkości, Stoliczki ze świeżym, oraz świeżone pojedyncze marcepanowe, po cenie fabrycznej zniżonej, Cukierki angielskie w małych i większych pudełeczkach i inne wyroby w zakres cukierniczy wchodzące. Ulica Senatorska, Nr 457, dom narodny, wprost kolumny Zygmunta, obok domu Dobrycza (1-1) —2917—

## M A K I T E N C Z Y N S K I E J

w najlepszym gatunku, nadszedł świeży transport do Składu **K O M I S S O W E G O**, przy rogu ulic Chłodnej i Żelaznej.

**FELIKS SKARZYŃSKI.**

(3-3) —2854—

## M A K A T E C Z Y Ń S K A,

w najlepszych gatunkach sprzedaje się na funty i pudy w piekarniach panów: **Thiela**, ulica Mazowiecka i **Wolskiego**; w Gdańskiej Piwnicy, przy ulicy Gołębiej.

**Feliks Skarzyński.**

(2-3) —2884—

Do Składu Win **Stanisława Biedel i Spółka** przy rogu ulic Mazowieckiej i Sto-Krzyżkiej, nadszedł transport prawdziwego

**Piwa Bawarskiego (Culmbacher Bier).**

(8-12) —2539—

## Wyłączny komiss Sera Krajowego,

na sposób Francuzkiego Fromage de Brie, wyrabianego w Dobrach Dembe, pod Minskiem, otrzymał Skład Win i Delikatessów **Ant. Stepkowskiego**, i takowy sprzedaje już po Kop. 35, a na całe sztuki po Kop. 30 funt. (5-6) —2745—

## D R O Ź D Ż E

**Wiedeńskie (Mautnera i Syna), Świeże, sprzedaje Handel Win i Towarów Kolonialnych C. H. Rüdiger przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1274 (nowy 1). (3-3) —2859—**

## D R O Ź D Ż E

**Wiedeńskie, nadchodzą do Składu Win i Delikatessów ALEKSANDRA BOCQUET, w Gmachu Teatralnym. (4-6) —2808—**



Zawiadsiam Szanowną Publiczność, iż na nadchodzące Święta Wielkanocne, wypiekać będę jak corocznie Babki i Placki w rozmaitych gatunkach i cenach; sprzedaż takowych uskuteczniac się będzie w Piekarni mojej w pałacu Karasia. (2-3) —2865— **J. Artzt.**

## Drożdże Wiedeńskie prasowane,

jakie tylko istnieja najlepsze, sprowadził Skład **ANT. STEPKOWSKIEGO**, umyślnie na nadchodzące Święta, i takowe od dnia dzisiejszego bez zawodu poleca. (6-6) —2744—

## KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 2-go 14 Kwietnia 1870 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	kop. sr.	Ruble	kop. sr.
Półimperjalj Ros. — k. — rs. — k.	—	—	—	—
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. — k.	—	—	—	—
Obligj skarbowe 100 rs. (oprócz kup.)	94	27 94	—	25
Listy Zast. 3 okresu, I, s. z r. 100	94	27 94	—	2
Listy Zast. 3 okresu, II s. z rs. 100	94	27 94	—	2
Listy Zast. nowe 5%, z r. 1869....	95	25 94	—	75
Obligj Towarzystwa Kred. Ziemskiego	100	33	—	—
Listy likwidacyjne za rsr. 100.....	76	32 76	—	12
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860...	90	50 90	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864.	153	— 152	—	—
z r. 1866.	151	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	73	— 72	—	—
Akcje Głów. Tow. Ross. Drog żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Teres. ol..	115	— 114	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	— 106	—	50
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz.....	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie.....	109	150 106	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. rs. 1 kop. 23 1/3  
 Od Likwidacyjnych rs. 1 kop. 47 1/2  
 Od Listów Zast. nowych kop. 154 1/2  
 Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 120 k. 97 1/2 rs. 120 k. 82 1/2  
 Londyn 3 M. I funt st. rs. 8 k. 30 rs. 8 k. 28 1/2.  
 Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 98 k. 85 rs. 98 k. 70  
 Wiedeń. Wek 2 m. za 150 w. a. rs. 99 k. 60 rs. 99 k. 45

**Ceny Targowę Warszawskie.** — D. 13 Kwietnia płacono za korzec pszenicy od — rs. kop. — do rs. — kop. —; żyta od rs. 4 k. — do rs. 4 kop. 7 1/2; jęczmienia 4-ro i dwu rzędowego, od rs. 3 kop. 15 do rs. 3 kop. 45; Owsa od rs. 2 kop. 40 do rs. 2 kop. 50 Kartofli od rs. — kop. 90 do rs. 1 kop. —.

**Okowity** płacono dnia 13 Kwietnia, za wiadro od rs. 3 kop. 77 1/2, do rs. 3 kop. 83 1/4; za garniec od rs. 1 kop. 23 do rs. 1 kop. 24.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Дозволено Цензурою.

DODATEK.



**WIADOMOŚCI LITERACKIE.**

— **Tygodnik Mód** Nr 15 wyszedł z druku i zawiera: *Młot i kowadło*, romans w trzech częściach Fr. Spielhagena, przełożył z niemieckiego Michał Głiszczyński. Wyjutki z dziennika podróży po Ameryce północnej. Czarownice (wiersz.) Przegląd literacki, artystyczny, teatralny i różne wiadomości. O ubiorach. Przytem drzeworyty z ubiorami i robotami damskimi.

— **Przyjaciela Dzieci** Nr 15 wyszedł z druku i zawiera: *Biała lilja*, legenda, przez K. P. (z ryciną). *Pamiętnik Mieczysława K...go*, (ciąg dalszy) *Listy do Stasia*. List III, przez Walerego Przyborowskiego. *Placek wielkanocny*, przez Lucjana Falkiewicza. *Wierszyk* przez Prażmowską. *Betty i Toms*, czyli odkrycie Dra Dzennera, tłumaczenie z niemieckiego (ciąg dalszy). *Koza dzika* (z dwiema rycinami). *Przykry wypadek* (z czterema drzeworytami). *Podróż do Afryki i Australii* (ciąg dalszy). — *Do Anioła stróża* (wiersz), J. Miłkowskiego. *Rozmowa z mamą*.

— **Wędrowca** Nr 14 Serji 2-giej wyszedł z druku i zawiera: *Wyprawa Anglików do Abisynji*, podług wiarogodnych źródeł opisana (z 3 drzeworytami). O trzęsieniach ziemi, odczyt publiczny F. Sulimierskiego, odbyty dnia 27 marca r. b. na korzyść ubogich. *Rozprawki o sztuce* S. M. Rzętkowskiego. II *Naturalność w sztuce*. Z nad Mozelli, studjum archeologiczne o Trewirze przez A. S. (dokończenie z drzeworytem). *Podróż po Islandji* odbyta w r. 1866, przez p. N. Nougaret (dal. ciąg). *Życie piekielne*, powieść Emila Gaboriau, przekład F. S. (d. c.) *Nowości literackie*, naukowe, przemysł i handel, nekrologja. Odpowiedź Redakcji *Wędrowca* na krytykę *Przeglądu Katolickiego*.

— **Zozry** Nr 15 wyszedł z druku i zawiera: — *Powiastki i przypowiastrki* (Ks. J. Wacławskiego o). — *Wspomnienia* (wiersz E. Bukowskiego). — *przypowiastrki z nauk przyrodzonych* (Wę-

giel i brylant). J. Al. — *Rady lekarskie* (pr. Dra Karwackiego). — *Różności i rzeczy bieżące*, (Kassa zaliczkowa dla przemysłowców) *Rady gospodarskie*. — *Myśli*. — *Kumoszka całego świata* (z ryciną). — *Ogłoszenie*.

— **Oplekuna Domowego** Nr 14 wyszedł z druku i zawiera: *Kilka słów z powodu odczytu wypowiedzianego przez panią Aleksandrę Marczewską*. — *Kot i szczur*, (Bajka) z drzeworytem, przez Józefa z Mazowsza. — *Artur Grotger* (z portretem, przez J. K. Turskiego. — *Miłość i miłość*, dra, mat w 2-ch aktach (ciąg dalszy), przez M. Dzikowskiego. *Wiadomości techniczne*. — *Humoreska*: *Rozmowa z pachciarzem* (z drzeworytem). — *Rozmaitości*. — *Korrespondencja od Redakcji*. — *Podsluchane w Redakcji*. *Rady dla młodzieży rzemieślniczej*, napisał Stanisław Gaszczyński, Stolarz w Warszawie.

— **Gazety Rolniczej** Nr 14 wyszedł z druku i zawiera: *Zasady racjonalnego żywienia inwentarza*, Dra H. Grouvena. — *Kronika paryzka* przez Zygmunta Gawareckiego. — *Mechanika Rolnicza*, (z dwoma drzeworytami), przez Jana Pietraszka. — *Korrespondencja gospodarska*: *Z okolic Warszawy*, przez Zygmunta Dangla. — *Przegląd przemysłowo-handlowy*. — *Korrespondencja od Redakcji*. — *Ogłoszenia*. — *Hodowla koni*: *Obrazy z życia sportu w Anglii*, przez Stanisława Wotowskiego. — *W odcinku*: *Horoskop pogody i słońcy na kwartał II-gi r. b.*, przez Kajetana Kraszewskiego. *Gawędy euonomiczne*, przez Gustawa Plewko.

**Podróż na około księżycy**

przez  
**JULJUSZA VERNE**,  
tłumaczenie polskie.

Wyszło z druku nakładem **Gebethnera i Wolffa**, i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na Prowincji. Cena w oprawie Kop. 90; bez oprawy, Kop. 75.  
(2—3) — 2650 —

**Księgarnia i Skład Nut Muzycznych Michała Glücksberga**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu W. Grodzickiego, Nr 7 (411), otrzymała na skład Główny dzieło pod tytułem.

**POKARM DUSZY CHRZEŚCIAŃSKIEJ,**

Rozmyślenia bolesnej męki Jezusa Chrystusa, z dodaniem modlitw do spowiedzi i komunii Świętej, oraz dwóch sposobów słuchania Mszy Świętej.

przez **KS. PINARDA**,  
(przekład z francuzkiego, wydanie drugie)

**Cena egzemplarza kop, 82 i pół (złp. 5 gr. 15).**

Dzieło to znajduje się do nabycia, we wszystkich Księgarniach, w Warszawie i na prowincji.  
(1=2) — 2898 —

**DONIESIENIA.**

**Syndycey massy upadłości**

*Fryderyka i Wilhelma braci Osterloff.*

Podają do publicznej wiadomości, iż na zasadzie decyzji W-go Sędziego Kommissarza massy, odbędzie się w dniu 16 (98) Kwietnia r. b. o godzinie 5ej z południa w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie, pod Nr 549 przed W-ym Gebethnerem, Sędzią tegoż Trybunału, publiczna głośna licytacja, na wydzierżawienie w dobrach Groznowie, na czas do dnia 1go Października 1871 r. dystylar-

ni, fabryk wina szampańskiego i octu, a to od niższej o 1/4 część ceny dzierżawnej pierwotnie oznaczonej. Warunki mogą być przejrzane w Kancelarji W-go Andrychiewicza, Podpisarza Trybunału Fandlowego, oraz u W-go Przyjemskiego Obrońcy, w Warszawie, pod Nr 519, przy ulicy Podwał.

W Warszawie, dnia 28 Marca (9 Kwietnia) 1870 r.

**Walenty Przyjemski**, Obrońca.

**W. Pszczółkowski**,

**R. Machlejd.** (1—1) — 2901 — (D. W.)





## MORELE I BRZOSKWINIE

Z powodu wielkich mrozów, w ciągu ostatniej zimy trwających, Brzoskwinie i Morele wiele uciierpiał; **Bracia Bardet** zatem mają zaszczyt oświadczyć Szanownym Panom Właścicielom ogrodów, iż posiadają Morele i Brzoskwinie własnego chowu, w zupełnie dobrym stanie i sprzedają takowe sztuka po rs. 1, mniejsze zaś po kop. 75. Biorącym sztuk 100 razem, odstępuje się rabat.

**Cenniki** nowe drzew, krzewów i nasion, przesyłają się franco na żądanie i udzielają się bezpłatnie w **Składzie Nasion i Kwiatów świeżych Braci Bardet, przy ulicy Senatorskiej, Nr 468, naprzeciw Kościoła S-go Antoniego.**

Powyższy skład poleca piękne **Róże Sztamowe**, w 80-ciu odmianach od kop. 75 do rs. 2 za sztukę; biorącym 100 sztuk razem odstępuje się rabat.

Jeszcze posiada zapas nasienia **Rezeda mellorata nowa.**

1 łut za rsr. 2 k. 50,

1/2 łuta " 1 " 35,

1/4 łuta " " 75.

porcja bez stosunku kop. 15.

**Rezeda adorata** zwyczajna łut kop. 15.

W obecnym czasie znajduje się wielki wybór **Azalea Indyjskie** w kwiecie, i na rozkwitnięciu, **Kamelje, Rhododendron, Cynerarja, Prymuly, Fiołki, Konwalje** i t. p.

Bukietów z kwiatów świeżych dostać można zawsze na zamówienia. —2731— (6—6)



## MASZYNY NIESTANNE

PP. **HERMANN-LACHAPPELLE** i Ch. **Glower**

144 Faubourg Poissoniere w Paryżu

do wyrabiania **Napoi gazowych,**

Wody sodowej i wszelkich wód mineralnych i medycznych według przepisu; limonady, wszelkich napoi osłodzonych, aromatyzowanych i alkoholycznych, wia musujących.

Mogą być użyte do konserwowania piwa, przerabiania świeżego piwa na musujące jak stare i do ulepszenia takowych w gatunku i w smaku. Szczególnie przyrządy do ustawienia tych maszyn nie są wcale potrzebne, każda osoba może kierować ich ruchem i fabrykacją. Dają rękojmią.

Maszyny te są jedyne zadosy czyniące przepisem Rad higienicznych i zdrowia publicznego, jedyne, które odpowiadają potrzebom eksploatacji przemysłowej.

Osoby, których zamiarem jest zajmować się tym zyskowym przemysłem, powinny zaopatrzyć się w **podręczniki:**

**Fabrikation von kohlen sauerhaltigen Getrenken,**

wspaniałe dzieło ozdobione 80-ciu tablicami rycin, wydane w niemieckim języku u Wiegand i Hempel w Berlinie, jakoteż we wszystkich księgarniach, (na żądanie posyła prospekta bezpłatnie). (8—26) —2123—

## SZMIGUS.

Ulubiony ten zapach sprzedaje się w Perfumerji Pana **B. Elsner**, przy ulicy Sto-Krzyżkiej, Nr 3, drugi dom od rogu Nowego-Swiata, flakon po Kop. 15 i 30. Nadeszły również **PAPIERKI trociczkowe Angielskie** do kadzenia, arkusik po Kop. 30, i **MYDŁA oliwne** do golenia. (3—3) —2845—

## WINIARNIA

i Skład Towarów Kolonialnych, obok Ratusza w pałacu Blanka, 461

## W. CHOCISZEWSKIEGO.

Zaopatrzył Winiarnię w DROŹDZE, we wszelkie towary kolonialne, Cytryny, Pomarańcze, odstałe Wina węgierskie, reńskie, francuzkie, szampańskie, burgundzkie, madery, xeresy, portwejny, Porter i Piwo angielskie, Rummy, Araki, Sliwowiec, Cognac, Likieri chińskie, francuzkie, włoskie, Oliwę, Octy, Musztardy, Pickle, Sery angielskie, Buljony, Eks-trakt Liebiga, Sery w różnych gatunkach i Wina Elisiejewa z Petersburga.

(3—4)

— 2868 —



## FABRYKA



## I SKŁAD MEBLI GOTOWYCH

egzystujący od lat wielu przy ulicy Nowy-Swiat, pod Nr 52 (1306), naprzeciw apteki W-go Koopęgo, zaopatrzony został w różne garnitury **MEBLI** z pokryciem i bez, jakoteż i innych **Mebli** do kompletnego umeblowania w najświeższych fasonach z własnej fabryki; postanowiłem sprzedawać po cenach nader umiarkowanych, poręczając za trwałość i rzetelność moich wyrobów. W Fabryce tej przyjmują się wszelkie obstalunki jako też przerabiania i odnawiania Mebli.

(4—8)

— 2605 —

F. Ostaszewski.

## MUSZTARDA ANGIELSKA

Sanitarno Ekonomiczna,

w najwyborniejszym smaku, gatunek zupełnie nowo wprowadzony z Anglii, najodpowiedniejszy do użycia w czasie Świąt Wielkanocnych, gdy pokarmy na zimno konsumują się, takową wyłącznie tylko Sklepy Stowarzyszenia „Merkury” posiadają do sprzedaży po cenach nader przystępnych.

(2—3)

— 2893 —



W mieście Częstochowie jest do wynajęcia

od S-go Jana na lat 3 lub 6, lokal w najodpowiedniejszym miejscu miasta, najwłaściwszy na Cukiernię, składający się z pięknego Sklepu, Sali dużej bilardowej, czterech Pokoi, Kuchni, Piekarni, Lodowni i t. p. Oprócz tego w tymże domu jest Ogród spacerowy najęty przez Członków Resursy Częstochowskiej i jest do wypuszczania Bufet i Restauracja. Za dobre powodzenie poręczą właściciele domu. Bliższą wiadomość piśmiennie udziela właściciele Bracia Wolberg, obok Alei przy kolei żelaznej Nr 49 i 50.

(3—3)

— 2695 —



W Dobrach Prace Duże, odległych 4 wiorsty od miasta Tarczyna, jest do wypuszczenia w każdym czasie w dzierżawę,

## Młyn wodny,

o dwóch Gankach, z kilkunastu morgami gruntu i kawałkiem łąki. Wiadomość na miejscu u Właściciela.

(3—4)

— 2449 —



# FABRYKA I GŁÓWNY MAGAZYN

Kapeluszy męzkich, damskich i dzieciennych krajowych i zagranicznych,

## TEODORA WEIGT

ulica Królewska, Nr 412A, dom W-go Bayera.

Poleca bogaty swój zapas kapeluszy jedwabnych, cylindrowych męzkich w nowym fasonie **Imperiale** i **Dorsey**, oraz kapelusze fantazyjne filcowe, materiałne i tym podobne modne i praktyczne materiały od najniższych cen.

Kapelusze damskie na porę obecne, prawdziwą filcowe Tyrolki i t. p., oraz na późniejszą porę słomkowe i z innych tym podobnych materiałów modnych, wykonane podług modeli najpierwszych domów Mód Paryża.

Kapeluszy dzieciennych dla pańienek i chłopczyków, wielki wybór.

Materiały użyte do kapeluszy, w ogólności w dobroci swej przewyższają gatunki lat innych i bez porównania odznaczają się lepszą trwałością i dobrocią od sprowadzonych z zagranicy. — 9911 —

(1-2)

## WAPNA LASOWANEGO

znaczny zapas z jesiennego lasowania posiada

### Skład Wapna Kleczeńskiego,

przy ulicy Alea Jerozolimska, Nr 41, wprost ekspedycji towarów drogi żelaznej, które sprzedaje na łokcie kubiczne po cenach umiarkowanych i dostawia takowe do miejsc wskazanych własnymi furmankami.

(1-3)

— 2899 —

## W PETERSBURGU

### KOENIGSBERGER et Comp.

w Warszawie przy ulicy Wierzbowej Nr 633 obok Hotelu Angielskiego.

Polecają Sz. Publiczności składy swoje Oryg. Ameryk. Patent. Maszyn do szycia, **Benton Hole** obszywająca łańki **Hovego Taylora** oraz wszystkich najlepszych i najpraktyczniejszych systemów.

(6-0)



## W WARSZAWIE.

## Dwa Folwarki,

wieczysto czynszowe,

od Łowiczem, jeden dzies. 105 (włók 7), drugi dziesiątyn 75 (włók 5), tylko miedzą przedzielone, są do sprzedania zaraz, pojedynczo lub razem, z inwentarzami lub bez. Połowa szacunku ma być uiszczona przed 1 Lipca r. b. druga może być rozłożona na raty na lat kilka z procentem 6%. Korespondencja jest zbiteczna. R. flektający raczą zgłosić się na miejsce dla obejrzenia i traktowania, która wskaże

**Michał Wekstein.** w Łowiczu.

(3-3)

— 2741 —

## PIEKARNIA

pod Nrem 3 (2696) przy ulicy Furmańskiej i Karowej, w domu Wgo Szmits, przygotowana jest w każdym czasie dla użytku Osób do pieczenia **CIASTA** i t. p., gdzie również dostać można **DROŻDZY** wyborowych, po cenie umiarkowanej. Wszelkie dogodności zaprowadzono.

(2-2)

— 2878 —



Zawiadam Szanowną Publiczność, PP. Kupców i Intrologatorów, że posiadam znaczny zapas **Tektury** różnego formatu i grubości, którą po niższej cenie sprzedaje. Obrzynki przyjmuje i daje w zamian Tekturę, jeżeli kto żądać będzie. Nadmieniam przytem, że Fabryka moja pomimo rozpowszechnienia przez nieżyczliwe dla mnie osoby pogłoski, istnieje zawsze w Warszawie, przy ulicy Chmielnej, Nr 14 nowy.

**B. Mottler.**

(2-3)

— 2751 —

## SKŁAD

### Seweryna Mazura i Spółki,

obok Ratusza, przysposobił znaczny wybór

## OBIC PAPIEROWYCH,

i ceny tak **obniżył**, że wszelka konkurencja uniemożliwioną została.

(2-0)

— 2505 —

Jest do sprzedania zaraz

## KOLONJA,

o wiorst 28 (mil 4) od Warszawy położona, między dwoma handlującymi miastami przy szosie, rozległości dziesiątyn 17½ (mórg 35), w glebie ziemi pszennej, w tej liczbie pod łąką dziesiątyna (mórgów 2), ogrodem fruktowym i warzywnym przeszło dziesiątyna (mórg 1½) oparkanionym. Zbudowania, Dom mieszkalny o 4ch Pokojach obszernych, Stodoła, Obora, Szopa, Chlewy dla trzody, Studnia i Piwnica, z kamieni; wszystko w d obrym stanie. Wiadomość u P. Jamiołkowskiego, w Sklepie parasoli, gdzie Cyrkuł, Nr 406/7.

(2-3)

— 2771 —

## SKŁAD

### HERBATY CUKRU I KAWY

#### JÓZEFA KOSTROWICKIEGO

przy ulicy Elektoralnej w domu Nr 7 w Warszawie.

W ciągu sześciu-letniego pobytu mojego na Wschodzie, miałem możność poznać u samego źródła handel Herbaciany, a zarazem i wejść w bliższe stosunki z właścicielami plantacji; obecnie postanowiłem z dniem 15tym Kwietnia

#### Otworzyć Handel tym produktem.

Chcąc dać Szanownej Publiczności Herbatę z pierwszych rąk otrzymywaną, z zaręczeniem za tożsamość gatunków, ustępuję 5% nabywającym na miejscu na 20 rubli, a zaś kupującym takąż ilość na prowincję, koszt przesyłki przyjmuję na siebie.

(2-3)

— 2812 —



# ZIELENIAK

## Z ROKU 1866,

### OSOBIŚCIE NA WĘGRZECH ZAKUPIONY

znany ze swej dobroci, po cenie 2 rs. 40 kop. za garniec, poleca Skład hurtowy Herbaty, Cukru, Win i Miodów.

# H. WINAWER,

wprost Kościoła Świętego Krzyża

Sprzedaż odbywa się na beczki, garnce i butelki, zaś w Wi- niarni obok powyższego Składu i na lampki.

CUKIER maszyną rznęty i rabany, na kamienie i na funty.

(2-3)

— 2875 —

## Cukiernia Trojanowskiego,

Ulica Nowy-Swiat Nr 1256, na nadchodzące Święta Wielka- nocne wypiekać będzie: Baby Podolskie, Baby gospodarskie, Placki pomarańczowe, Mazurki migdałowe i marcepanowe, Torty, Serniki krakowskie, Mazurki kujawskie, Jajeczniki parzone i wiele innych Ciast, jak również w Wyroby cukro- we mój zakład zaopatryłem. Obstalunki na wszystkie cia- sta przyjmuję. Drożdży z doskonałości swojej słynnych do- stać można.

(2-3)—2892—

## Alkoholometry Tralessa

z patentem ekspedycji Ministerstwa Finansów, wyrabiane w kraju, stosownie do reskryptu wydanego przez **Komi- tet Urządzący**, z dnia 10 (22) listopada 1867 roku, par. 1442, różniące się li tylko od Petersburskich ceną o wiele niższą, znajdując się w znacznych zapasach w Zakła- dzie podpisanego, różnolitych form, jako to: kieszonkowe dla pp. Nadzorców Okręgowych, Ucząstkowych Składowców, Rewizorów gorzelni, dzielone na całe,  $\frac{1}{2}$ ,  $\frac{1}{5}$ ,  $\frac{1}{10}$  stopni.

## Jakób Pik, Optyk i Mechanik.

Ulica Miodowa Nr 497a.

(1-3)—2900—

## SKŁAD

Win, Cukru, Herbaty i Towa- warów Kolonialnych,

Ulica Długa, Nr 4S9B (nowy 19).

pod firmą:

## T. Cichocki i J. Purwin,

posiada w wielkim wyborze: **Wina Węger- skie** na różne ceny, **Wina** Bordoskie białe i czerwone, Reńskie, Hiszpańskie, Szampańskie, **Se- ry** różne, **Oliwe** najlepszą, **Ocet** estragonowy i winny, **Musztardę** francuską, Angielską, **Eks- trakt** mięsny Liebiga, **Buljon** wyborowy, **Dro- żdże** wiedeńskie najświeższe i bardzo wiele innych i t. p. towarów, również codziennie **Śniadania** gorące smacznie sporządzone.

Polecamy **Cichocki i Purwin.**

(4-5)

— 2733 —

## Drożdże Wiedeńskie,

### SUCHE PRASSOWANE,

z fabryki Mautnera et Sohn w Wiedniu i innych fa- bryk Austriackich, przychodzą codziennie do nowo zało- żonego składu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 60, obok kościoła Stej Anny, gdzie sprzedają się na luty i funty. Tamże przyjmują się obstalunki z pro- wincji i cesarstwa za wypełnienie akuratkne których rę- czy zakład. — **L. Schonfeld.** (18-18)—1131—

Potrzebny jest

# U C Z E Ń

do Handlu Win i Towarów Kolonialnych

**C. H. B ü d i g e r,**

Nowy-Swiat, Nr 1274.

(3-3)

— 2837 —



Do Składu Wyrobów Tabaczych przy Kantorze Loterji i Wekslu.

# HENRYKA GLÜKSOHN I KOMP.

Na Krakowskim Przedmieściu, blisko Poczty Nr 415, w Pałacu JW. Hr. Potockiego, nadszedł znaczny transport

## Cygar Hawańskich i Hamburgskich a mianowicie:

Non plus Ultra,  
Espanola Regalia Reina  
Maravilla Conchas,  
Princesas  
La Precioza,  
„Upman“ (duże i małe).

Cinto de Orion.  
Villary Villar (plecione).  
La patria.  
Figaro Casadores.  
Trabucos.  
Trabucillos i t. p

Skład ten również zaopatrzony w wyroby tabaczne fabryk tutejszych, Petersburskich, Rygskich mianowicie: **Cygara Mündla** et comp., bardzo poszukiwane. Dla dogodności kupujących większa część z wyżej wspomnianych gatunków cygar, pakowane są w pudełkach. sztuk 10, po dwa cygara z każdego gatunku różnych cen i formatów.

**KANTOR** powyższy kupuje i sdrzedaje papiery publiczne i monety tak krajowe jak i zagraniczne.

(5-6)

-2401-

## PROŚBY

# I TŁUMACZENIA

w języku ruskim, polskim, francuzkim,

redaguje i uskutecznia Kantor Radcy Honorowego **Burby**, w domu pod Nrem 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela informacje winteressach sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres Kantoru tego wchodzące.

(4-4)

-2536-

W jednym z miast powiatowych gbernji Płockiej, jest do sprzedania

# CUKIERNIA

dobrze zaopatrzona, ze wszelkimi rekwizytami i mająca ustaloną renomę. Bliższą wiadomość powziąć można w Warszawie w fabryce cukrów Riesego i Piotrowskiego, przy ulicy Elektoralnej, Nr 19.

(2-3)-2677-

## Majątek Ziemski

położony przy szossie prowadzącej z Warszawy do Miasta Chełma, w glebie wybornej pszennej, ze spodem przepuszczalnym, bardzo porządnie zabudowany, dobrze zagospodarowany, rozległy dziesiątyn 1,800 (włók 120), składający się z dwóch Folwarków ekonomicznie rozdzielonych, i z których każdy może być oddzielnie nabytym, jest do sprzedania z wolnej ręki za cenę umiarkowaną. Bliższa wiadomość w Składzie Nasion **A Rodkiewicza**, przy ulicy Miodowej, Nr 492, obok Rządu Gubernjalnego.

(1-3)

-2907-

## BARDZO TANIO

sprzedaje się



**Garnitur Mebli mahonlowych.** 1 Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzesel i 1 Stół, za rs. 80 i **Zegarek** stołowy, bronzowy z kłozsem i konsolą w dobrem stanie, za rs. 40. Wiadomość codzieln od godziny 11 do 12 z rana na Krakowskim-Przedmieściu, w domu pod Nr 442 (69), na 3 piętrze po prawej stronie.

(3-6)

-2674-

# MAGAZYN

## TRUMIEN



## METALOWYCH,

### PRZY FABRYCE LAMP I WYROBÓW METALOWYCH

## F. TRELLE,

Nowy-Świat, Nr 1318 (76). wprost domu Zarządu Wojskowego.

**Trumny metalowe** po zniżonej cenie wróżnych gatunkach i wielkościach oraz kolorach jako też wszelkie do tychże przybory: Poduszki, Kapy, Materace, od najsutszych do najskromniejszych. Osoby z prowincji dla prędszego wykonania, raczą telegramem lub listownie miarę długości nadesłać, a zaraz pierwszym pociągiem wyekspedjowanem będzie.

Ceny takichże Trumien z grubego materiału, oraz bardzo trwałego koloru, są następnne.

Dziecinne od rs. **9** do **30**.  
Dla dorosłych od **30** do **75** i **90** rs.

(3-6)

-2442-



## Nowy Zakład Galanteryjno-Lakierniczy

**MAXYMILJANA REJMANN,**

ulica Długa Nr 45 i Bielańska Nr 17.

Wszelkie roboty lakiernicze w zakres tego zakładu wchodzące wykonywają się spieszenie po najumiarkowańszej cenie, a mianowicie: odnawianie Numerów domu podług przepisów policyjnych, malowanie **Znaków Kupieckich** oraz Herby Państwa, lakierowanie, brązowanie lub zlocenie wyrobów blaszanych, metalowych i tae wszelkiego rodzaju. Również podejmują się malowania olejno domów oraz ścian, drzwi, okien, **Wystaw Sklepowych, Posadzek**, nadsłując kolor żądanego gatunku drzewa; malowanie **Nadgrobków** i t. p.

Zakład mój polecam także Pañom fabrykantom w Warszawie lub na prowincji, przyrzekając śpieszne i rzetelne wykonanie powierzonych mi robót. Do zakładu tego potrzeby jest **UCZEŃ** dobrej konduity. (2—3) — 2817 —

NA NADCHODZĄCE

### ŚWIĘTA WIELKANOCNE,

poleca się Szanownej Publiczności

# SKŁAD WIN

**H. SZMITTA,**

przy rogu ulicy Czystej i Krakowskiej-Przedmieście w gmachu Hotelu Europejskiego.

Z Winami zupełnie czystymi, jako to:

WINA Bordoskie od kop. 60 do kop. 600 za butelkę			
„ Burgundzkie „	90	150	„
„ Mozelskie „	75	90	„
„ Reńskie „	65	400	„
„ Węgierskie „	60	400	„
„ Hiszpańskie „	60	400	„
„ Szampańskie „	250	360	„
Śliwowica, Arak }	75	200	„
Rum, Cognac }			

Porter oryginalny po kop. 55 za pół butelki.

(11—15)

— 2497 —

## PANNY

uzdatnione w szyciu białych towarów, jako to: Garniturów, Czepeków, Pegnoirów, mogą znaleźć zatrudnienie w Magazynie **B. Herse et Comp.** Ulica Senatorska, Nr 460.

(3—3)

— 2852 —

## Piekarnia Angielska

w domu Gumbrychta Nr 533 wprost Zamku

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż piekarnia moja jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku na Sta Wielkanocne zaopatrzoną będzie we wszelkie gatunki pieczywa, jako to:

**Chleb biały stołowy, wiejski, Chleb kawowy, Baby gospodarskie, Baby zwycajne, Mazurki Migdałowe, Mazurki Krakowskie**, znane ze swej dobroci **Piacki z serem, Galicyjskie z masą migdałową, Kaffe-Kuchen, Sztrajzel**, oraz wiele innych rzeczy w zakres piekarni wchodzących.

Obstaunki przyjmuje do dnia 15, to jest do Piątku i jak najakuratniej je wykończa. — Z tem wszystkiem poleca się łaskawym względem Szanownej Publiczności.

(3—3)

— 2835 —

**W. Szwedowski.**



## Fortepjan Palisandrowy,

w dobrym zupełnie stanie, z bardzo przyjemnym głosem, z fabryki Hofera, jest do sprzedania przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 1, mieszkania Nr 9, na 1-szem piętrze.

(3—3)

— 2722 —

## WODA SALCERSKA

9 MEDALI

### Aparat Gazogène Brieta,

zwany i uprzywilejowany.

JEDYNY

jaki potwierdzonym został przez **Akademię Medyczną.**

JEDYNY

jaki przyjęty został w szpitalach **Paryżkich.**



Za pomocą tego aparatu, powszechnie znanego obecnie, każdy dziś może w jednej chwili przygotować z bardzo małym kosztem wodę salcerską i wszelkie napoje gazowe, jako to: Vichy, Soda, Limonada gazowa i wino musujące.

CENY

Aparatów Brieta:  
o 1ej butelce 12 fr.  
o 2ch butel. 15 fr.  
o 3ch butel. 18 fr.  
o 4ch butel. 25 fr.

PROSZKI

sto doz  
do 1ej butelki 10 fr.  
do 2ch butelek 15 fr.  
do 3ch butelek 20 fr.  
do 4ch butelek 30 fr.

## MONDOLOOT SYN

Inżynier fabrykant.

W Paryżu na ulicy Château-d'Eau, 94 i 96.  
W Warszawie, w Składach materiałów aptecznych PP. Gallego i Spiessa i w aptekach.

(3—10)

— 2560 —

Skład Herbaty, Win, Owoców i Delikatesów,

## W. CHOCISZEWSKIEGO,

na Krakowskim-Przedmieściu w domu W-go Bayera, Nr 412.

Zaopatrzył Skład w świeże **DROŹDZE** Wiedeńskie i wszelkie towary jakie tylko mogą być potrzebne i żądane, a mianowicie: odstające Wina węgierskie, reńskie, francuzkie, szampańskie, burgundzkie, madery, xeresy, Portwejn, Portery i Piwa angielskie, Rummy, Araki, Śliwowice, Cognac, Likiery chińskie i francuzkie, włoskie, Oliwy, Octy, Musztardy, Pickle, Sosy angielskie, Buljony, Ekstrakt mięsny Liebiga, Sery w różnych gatunkach i Wina Elisiejewych z Petersburga, Cytryny i Pomarańcze. (3—4) — 2867 —





# EKSTRAKT MIĘSNY

## LIEBIGA

### Z FRAY BENTOS

(Południowej Ameryki).



## KOMPANJI EKSTRAKTU MIĘSNEGO LIEBIGA W LONDYNIE.

### Wielka oszczędność w gospodarstwie!!!

Natychmiastowe przyrządzenie posiłnego rosółu za 1/3 ceny jak ze świeżego mięsa. Zaprawianie i wzmacnianie zup, sosów, jarzyn i t. p.

### Środek wzmacniający dla słabych i chorych!

Dwa złote medale w Paryżu 1867 r. Złoty medal w Hawrze 1868 r. Wielki honorowy dyplom za najwyższe odznaczenie w Amsterdamie 1869 roku.

### Ceny detaliczne dla Królestwa Polskiego:

1 funt ang. w słoiku  
Rs. 3 kop. 70

1/2 funt. ang. w słoiku  
Rs. 1 kop. 90

1/4 funt. ang. w słoiku  
Rs. 1 kop. 5

1/8 funt. ang. w słoiku  
Kop. 55.

*J. Liebig*

Prawdziwy wtedy tylko, jeżeli każden słoik opatrzony jest podpisem samego wynalazcy Liebiga i delegowanego D-ra M. von Pettenkofer.

*M. von Pettenkofer*

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach.

Składy główne w Warszawie u PP. A. Ferd. Galle, L. Gradomskiego, Leona Krupeckiego, J. Mrozowskiego, St. Rozmanika, L. Spiessa, Simon i Stecki A. Stepkowskiego, Sowińskiego, Szulca, J. Riedela, Skład główny we Włocławsku u S. J. Mazura.

Sprzedaż hurtowa w domu handlowym J. FREIDER i S-ka, w Warszawie, ulica Senatorska. Nr 468/9.

### ERNEST GAY,

Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

(2-13)

- 2611 - (5819)



Mam honor donieść prześwietnej Publiczności, że jak od lat wielu tak i tego roku można dostać kupić na Święta Wielkanocne **Bab i Placzków** z przyprawami na różne ceny, w rynku Starego Miasta, Nr 65, przy mojej piekarni — **Jan Steinmetz** (1-1) — 2826 —

## BIURO

# POSŁAŃCÓW PUBLICZNYCH,

### Flomackie Nr 9, dom Bernstejna.

Zawiadamia niniejszem, iż potrzebuje znaczną liczbę ludzi młodych, jak również i w sile wieku **bez różnicy wyznania**, na posłańców publicznych (kommissjonarów), opatrzonych w jak najlepsze świadectwa. — Biuro otwarte codziennie (z wyjątkiem świąt i niedziel), od godziny 11-ej rano do 3-iej po południu. (4-5) — 2732 —

## Bobiku Końskiego

(Angielskiego),

Korcy 20, złożono do sprzedaży w Kantorze Hotelu Rzym-skiego. Korzec wraz z workiem Rs. 8.

(2-3)

- 2838 -

## Kasztany pieczone, gorące,

codziennie od godziny 5ej do 10ej wieczór, w Składzie Owoców z Galicji,

### Fr. W R Ó B E L,

obok Kościoła Sgo Krzyża, pod Nrem 40677.

(5-5)

- 2036 -



## Dystylarnia

pod firmą

### K. Schneider

w Warszawie,

ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności z swoimi

## WYROBAMI

na nadchodzące

### Święta Wielkanocne,

poręczając za dobro wyrobów, sprzedawanych po cenach fabrycznych w sklepach: Na Placu Sgo Aleksandra, Nr 1675; przy ulicy Długiej, obok Handlu W. Sowińskiego i Szulca, dawniej Koelichena; na Krakowskiem-Przedmieściu, w Pałacu Hr. S. Potockiego, i na rogu ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej, w domu W. Nipanicza. (3-3) — 2713 —



Zakład fryzierski, przy

ulicy Miodowej, pod Nrem

484, potrzebuje kilku **Subiektów** zdolnych, w fachu tym obeznanym. Wiadomość na miejscu. (2-3) — 2829 —

## Dzierżawa Dóbr Ziemiskich i Majątki

mniejszych rozmiarów, z dogodnościami jakich gospodarstwo wymaga, polecone są do sprzedaży, lub wydzierżawienia, albo zastaw. Wiadomość bezpośrednio przy ulicy Leszno, Numer domu 54, na dole od frontu, Nr 2 mieszkania, zawsze od godziny sciej do 6tej po południu. (3-3) — 2586 —



## HOTEL LIPSKI, Nr 16, ULICA BIELAŃSKA.



Największy Skład **Apparatów czarodziejskich**, czyli przyrządów do **sztuk magicznych** za pomocą których, każdy natychmiast zadziwiająco sztuki wykonywać i towarzystwo zająć i zabawić może. Apparaty te szczególnie są stosowne do przedstawień w zebraniach rodzinnych, towarzyskich etc, oraz jako podarki dla dzieci (od kop. 15 począwszy). Między innymi znajdują się karty, które na komendę przemieniają się lub wyjęte z talji i napowrót zmieszane przy muzyce w takt wychodzą, kostki na żądanie przechodzące przez kapelusze, stół lub lustro. Zakłute jajka wielkanocne, szczególnie dla dzieci zajmujące. Zdziwiający Cygarniczki, które zawsze są pełne cygar, bardzo praktyczne dla pałaców. Pudełka eskamotujące, z których włożony pieniąż przechodzi do kapelusza lub kieszeni na żądanie, oraz mnóstwo innych nieznanych dotąd przyrządów do sztuk magicznych. Każdy kupujący jakikolwiek aparat otrzyma opis użycia lub instrukcję praktyczną, osoby interessowane mogą katalogi z cenami przejrzeć na miejscu. **Ceny umiarkowane.**

Żądania z prowincji niezwłocznie są załatwiane przy dołączeniu instrukcji.

**Rudolf Music, fabrykant aparatów magicznych w Berlinie.**

(2-6)

— 2887 —

HOTEL LIPSKI, Nr 16.

Potrzbną jest zaraz

### KUCHARKA.

Wiadomość pod Nr 969, przy ulicy Granicznej u Właściciela domu.

(1-1)

— 2902 —



Od 1go Lipca 1870 roku do wynajęcia

### Sklep i Mieszkanie,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 389, wprost Saskiego Placu.

(1-3)

— 2906 —

### Wielki wybór Ubiorów męzkich,

po zniżonych cenach, u

**J. URBANKIEWICZA,**

Krakowskie-Przedmieście, Nr 533, naprzeciw Zamku.

(2-3)

— 2833 —

Jest do wydzierżawienia zaraz na lat kilka

### Ogród duży owocowy.

Wiadomość w składzie Win L. Maringe, przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 1403 (58').

(1-3) — 2897 —

### Lokale do najęcia od Ś-go Jana,

w domu czystym, niedawno pobudowanym, pod Nrem 13 (nowym), ulica Karmelicka:

1. **Apartment** 1go piętra, z Balkonem, złożony z Salonu, 4ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni; do tego może być dobrane 2 Pokoje i Kuchnia z Piekarnikiem.
2. **Dwa Pokoje** na 1szem piętrze w oficynie.
3. **Dwa Pokoje** z Alkową, Kuchnią i Przedpokojem, na 2gim piętrze od frontu.
4. Podobny **Lokal** na 3ciem piętrze od frontu.
5. **Sklep** po Dystrybucji.

Wiadomość u Zarządcy domu.

(3-3)

— 2549 —

## LOKALE

do wynajęcia od Ś-go Jana, w domu Leona Krupeckiego, przy ulicy Sto-Jerskiej, Nr 1776a, naprzeciw ogrodu Krajskich:

- Dziewięć pokoi i kuchnia, na 2 piętrze od frontu, które z łatwością podzielić można na 3 lokale za rs. 675 rocznie.
- Pięć pokoi i kuchnia na 2 piętrze, od frontu za rs. 400 rocznie. Mieszkania do wynajęcia każdego czasu:
- Sklep frontowy z pokojem za rs. 200 rocznie.
- Dwie obszerne stancje w suterenie za rs. 115 rocznie.
- Wiadomość na miejscu, u rządcy domu.

(2-3) — 2886 —

### Mieszkania do najęcia:

w domu pod Nr 1512a (23), przy ulicy Złotej, z tej strony jak kolej.

1. W każdym czasie: składające się z 5 Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i garderoby, na 2gim piętrze, za rs. 285 rocznie.
2. Od Świętego Jana r. b. na 1-em piętrze, takie same mieszkanie za rs. 330 rocznie. Obadwa mieszkania z dogodnym rozkładem. Tamże pożądana jest do nabycia dobra **Krowa** do mleka.

(2-3)

— 2773 —

Potrzebam jest

## MIESZKANIE,

składające się z trzech Pokoi i Kuchni, niezbyt odległe położone od środka miasta. Ktoby miał takowe do wynajęcia od 1go Lipca r. b., raczy nadesłać adres do Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” pod lit. E. S., z oznaczeniem ceny rocznej.

(1-3)

— 2909 —

W bliskości Instytutu Muzycznego, w domu murowanym, przy ulicy Cichej, obok Tamki, pod Nrem 2843 (6), w Ogrodzie stojącym, są do najęcia od Śgo Jana 1870 roku następujące **MIESZKANIA**: 1. Na parterze od ogrodu, 5 albo 7 Pokoi, Przedpokój, Garderoba, Kuchnia duża, Spiżarnia, 2 Piwnice, Drwalnia, Stajnia, Wozownia, Ogród owocowy i kwiatowy, w którym jest 3 rzędy długie jak dom o 12 oknach Winogron w dobrych gatunkach, 2 Altany i Wierenda oszklona okryta na lato dzikiem winem, przytem woda dobra w podwórzu do picia i herbaty, gaz w mieszkaniu. 2. Na 1szem piętrze, **3 Pokoje** duże, Przedpokój i Kuchnia z Drwalnią i Piwnicą, za Rs. 200 rocznie.

(1-3)

— 2908 —



**Znaleziono!**

Dnia 11go b. m. przybłąkał się **PIESEK** biały z kasztanowatymi łatami. — Za zwróceniem kosztu ogłoszenia Właściciel odebrać go może pod Nrem 837 przy ulicy

Ogrodowej. (1-1) — 2905 —